

WYDANIE RADOMSKIE

RADOM - KIELCE SOBOTA-NIEDZIELA, 21-22 GRUDNIA 1991 R.

WYDANIE I ROK XLIII NR 295 (12796) CENA 1000 ZŁ



Korzystna zmiana

Autko „cinqucento”

Przedwzrost przesiadłem się ze starego „Zmiana” do tego najnowszego. Zmiana to wypadka korzystna. W ogóle „cukierkiczki” tzn. małe samochodki są lubiane bo: zużywają mało benzyny (ten-4,31 przy 90 km/godz. 16 l w mieście), łatwo zaparkować, mniejsze opłaty itp., „Cinqucento” ma oryginalną, nowoczesną sylwetkę (gdym zobaczyłem w świątecznym „Wprost” reklamę najnowszego VW „golfa” III podobieństwo obu wzorów wydało mi się oczywiste-plagiat!). Efektowne i funkcjonalne - oczywiście porównuję do „fiata 126p” - deska rozdzielcza i przestronniejsza wnętrze, zwłaszcza z przodu, kierownica nie musi się kuczyć. Duże, wysokie szyby i trzy wycieraczki (także z tyłu) za-

pewniają doskonałą widoczność. Podczas jazdy „cinqucento” zachowuje się jak „126p-BIS” - ma ten sam silnik Umieszony z przodu jest słyszalny, ale mniej niż w „126p”, o 6 lat gwarancji na nadwozie, bak o pojemności 35 l. Jednak jeśli to sympatyczne auto ma być alternatywą dla „126p” to obecna cena jest zbyt wysoka. Rozczarowani, którzy liczyli że będzie to większa limuzyna kupią raczej „poloneza-cano”, jako że wydatek podobny. Z innych uwag - duże drzwi i szyby sprząwają, że trzeba daleko sięgać po pasy bezpieczeństwa, korek wlewu paliwa jest po przeciwnej stronie kierownicy. Jak zwykle - są zwolennicy i przeciwnicy.

Tekst i zdjęcie: K.KROGULEC

„Mesko” i „Pronit” chronione

Krakowska firma „Proxy” zapropowała przed kilku dniami utworzenie koncernu amunicyjno-rakietowego oraz lotniczego. Jeśli propozycja zostanie przyjęta, „Mesko” w Skarżysku, „Pronit” w Pionkach i dwie warszawskie firmy uzyskają status Państwowych Zakładów Zbrojeniowych.

„Mesko” i „Pronit” byłyby pod szczególnym nadzorem państwa - powiedział „Słowo” Roman Kula z „Proxy”, współautor projektu. - Ze względu wojskowych i gospodarczych „Mesko” stałoby

się podstawą do utworzenia holdingu amunicyjno-zbrojeniowego. Dla radomskiego „Łucznika” przygotowany jest natomiast oddzielny biznes-plan. Naszą propozycję interesuje się Ministerstwo Przemysłu, lecz żeby ją wdrożyć, potrzeba wiążących decyzji rządowych.

Jak dowiedzieliśmy się w „Mesko” i „Pronicie”, oba zakłady oczekują na stosowne dokumenty i dopiero po ich przeanalizowaniu zajmą stanowisko w tej sprawie. (gk)

Kto ma rację: dyrekcja czy pracownicy

Łucznik w sądzie

Sąd Rejonowy Wydział IV Pracy w Radomiu zakończył pierwszą rozprawę w sprawie 11 osób zatrudnionych w ZM Łucznik, którzy decydują się na - w związku z likwidacją wydziału AB (tzw. spacji i rekracji) - otrzymanie wynagrodzenia, lek zdaniem, nieświadczeń. Obie strony podpórny swoje racje:

* powodowie - mimo długotrwałej pracy - niektórzy blisko 35 lat - nie dostali propozycji innego zajęcia. Motywowanie stanowiska dyrekcji (rozwiązanie wydziału) przesłankami ekonomicznymi jest błędne i nieprzezwidywane. Kwota roczna wydatkowana rezerwa na utrzymanie obiektów sportowych Broni - 700 mln zł, jest zaniżona; faktycznie sięga 1,1 mld. Praktycznie jake-

kolwiek oszczędności na placach są fikcją. Ponadto - zakłady zatrudniająca 6000 osób, będących już w emeryturze. Wierano i zobowiązaniu to właśnie z nich należałoby zrezygnować, jako iż wszyscy mają zapewnione źródło wyżywienia. W imieniu trzech pracowników występował pełnomocnik adwokat Borys Salska.

* przedstawiciele pozwanej - radca prawny Wiesław Sękowski i kierownik działu kadri i administracji Waldemar Iykowski dowiedzieli, iż wypowiedzenie umowy o pracę odbyło się zgodnie z kodeksem pracy. Decyzję dyrekcji zatwierdziła Rada Pracownicza, o zwolnieniu i motywach wypowiedzenia zostały trzy dniatalo w zakładzie organizacje związkowe: „Solidar-

Jaki rząd?

17 grudnia - stupek ręki niepokojąco skacze w górę: Jan Olsztyński zgłasza rezygnację z powierzonej mu przez Sejm misji utworzenia rządu... „Dla skutecznego i zgodnego z zasadami demokracji funkcjonowania najwyższych organów władzy państwowej niezbędna jest ich wzajemna lojalność” - stwierdza. „Podczas wzorczej rozmowy ze mną Pan Prezydent oświadczył, że nie będzie współpracował z rządem, którego skład i program mu przedstawiałem”. Tego samego dnia wieczorem prezydent demontuje: ja tego nie mówię, to premier oddał takie wrażenie.

18 grudnia - Jan Olsztyński przyniósł z trybuny sejmowej: „Wierzę, że byłoby nieporozumieniem, które kazaly mi w pewnym momencie żywić wątpliwości, czy uda mi się moje założenie przeprowadzić”. Oświadcza, iż w rękach Sejmu zostawia decyzję. „Przyjmę każde rozwiązanie” - mówi. Sejm decyduje 214 głosami: zostawiamy Jan Olsztyńskiego, niech formuje rząd i program.

19 grudnia - premier montuje rząd. Różne ugrupowania delfiberują, zastanawiają się, co, kto, za ile. Te-tem zaś, temu nie dać, ten niech stoi z boku, z tym wejść w komarę...

20 grudnia, godz.11. Jan Olsztyński przedstawia Lechowi Wałęsie proponowany skład gabinetu... „Dokonano wspólnych ustaleń - stwierdza premier parę godzin później na konferencji prasowej - zasadnicze problemy w zasadzie zostały ustalone. W tej sytuacji po programowym wystąpieniu skład rządu będzie przedstawiony Sejmowi 21 grudnia”.

21 grudnia - o godz.15 - według wiadomości, które posłowie otrzymali - 3 posiedzenie Sejmu. Porządek dnia: oświadczenie prezesa Rady Ministrów w sprawie proponowanego składu i programu praca rządu.

22 grudnia - według planu - przesłuchania prezydentów do hoteli rządowych.

23 grudnia - według zapowiedzi - debata, z udziałem prezydenta III RP, nad expose premiera i głosowanie nad obśadą i programem nowego rządu.

RYSZARD KAZIMIERSKA

PS. Jeszcze nie wszystko w tym scenariuszu zostało zaplanowane na ostatni guzik. Panoć PSL twierdzi, że dostało się, a negocjacje z Unią Demokratyczną nie powiodły się.

(Szersza relacja z konsultacji premiera - na str.2)

Telefoniczna rozmowa Kohl - Gorbaczow

Kancelerz Niemiec Helmut Kohl i prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow przeprowadzili w piątek przed południem rozmowę telefoniczną, której głównym tematem była sytuacja w Związku Radzieckim przed konferencją przywódców niepodległych państw - b. republik radzieckich w Alma-Atie.

Balcerowicz doradca Rosji?

Wicepremier Leszek Balcerowicz nie zdemontował w piątek wiadomości, iż w czasie jego niedawnej wizyty w Moskwie zaproponowano mu stanowisko doradcy gospodarczego rządu Rosji.

Kolejna afera alkoholowa

Stracony bilion

Na bilion złotych ocenia się straty poniesione przez Skarb Państwa w następstwie kolejnej afery alkoholowej. „Schnapsaste” jest naszym w porównaniu z tą aferą - poinformowano w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu. W uczestnictwie uczestniczyli firmy i osoby z kilku województw. Tymczasowo aresztowano kilku podejrzanych.

Gang zerwał na niepospójności przepisów oraz na różnicy cen litra polskiego spirytusu w eksporcie i w sprzedaży krajowej: 52 centy i 170 tyś. zł wykorzystując te różnice organizatorzy przestęp-

stwa zawarli umowę z zakładami przemysłu fermentacyjnego „Akwaivit” w Lesznie na wyeksportowanie 300 tyś. litrów spirytusu do Holandii. Firma holenderska była fikcją, spirytus przewożono do niezlegalityzowanej pod Krasnymstawem, rozliczono i „produkowano” wódkę czystą.

Maszyny rozezniewiczy wykryte w zabudowaniach właścicieli miały wydajność większą niż w „Polmosie”, a zorganizowanie produkcji potwierdza domniemanie, że mamy do czynienia z mafią - mówi prokurator prowadzący śledztwo.

Uznanie dla prof. Sedlaka

Ksiądz profesor dr hab. Włodzisław Sedlak, twórca polskiej bioelektroniki, autor likwidacji prac naukowych, postać szeroko znana w kraju za granicą, został laureatem nagrody Prezesa Komiteta do Spraw Radia i Telewizji.

Na zdjęciu: nagrodę i kwiaty wręcza ją laureatowi: dr. Mirosława Bielecka, zastępca redaktora naczelnego Rozgłoszenia Polskiego Radia w Kielcach i wiceprezydent Radomia Krzysztof Tetka. (bk) Fot. A.Zachowski

Kijów pragnie czworoboku

„Ukraina jest bardzo zainteresowana przyłączeniem się do trójkiarta Warszawa - Praga - Budapeszt” - powiedział na trójstronnym spotkaniu w Gernemka po platformowym spotkaniu przewodniczącego sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych z Mychajłem Horyszem - wiceprzewodniczącym ukraińskiego „Ruchu” i deputowanym do Rady Najwyższej Ukrainy.

Premier Jugosławii zgłosił dymisję

Premier Jugosławii Ante Markovic ogłosił w piątek swą rezygnację w związku z kontrowersyjami, dotyczącymi budżetu federalnego na 1992 r.

„Magazyn” już w poniedziałek 32 strony (w tym 7 kolorowych) interesujące artykuły konkurs 50 milionów złotych dla naszych czytelników

Jaki rząd?

J. Olszewski w Belwederze

Od godz. 11.00 w piątek premier Jan Olszewski wszedł do Belwederu na spotkanie z prezydentem Lechem Wałęsą.

Po spotkaniu, które trwało kilkadziesiąt minut, rzecznik prasowy prezydenta Andrzej Dziurczyński powiedział, że prawdopodobnie w poniedziałek odbydzie się w Sejmie głosowanie nad proponowanym przez premiera składem gabinetu. Prezydent będzie w poniedziałek, 23 m. w Sejmie w czasie głosowania nad składem Rady Ministrów,

propozycjom przez Jana Olszewskiego.

Olszewski - Balcerowicz
Wicepremier Leszek Balcerowicz po spotkaniu z Janem Olszewskim nie odpowiedział na pytanie dziennikarzy czy przyjmie stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego. L. Balcerowicz oświadczył, że przedstawił premierowi najważniejsze sprawy państwa oraz rezultaty swojej wizyty w Moskwie. Mówił także o krokach, które należy podjąć, by zachować stabilność sytuacji gospodarczej państwa.

Skubiszewski w rządzie

Minister Krzysztof Skubiszewski wejdzie do rządu tworzonego przez premiera Jana Olszewskiego. Podjął decyzję w tej sprawie na prośbę prezydenta Lecha Wałęsy.

SLD czeka na odpowiedź

Klub Parlamentarny Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie otrzymał do tej pory odpowiedzi premiera na zaproszenie do udziału w posiedzeniu klubu. Zaproszenie wysłano dwukrotnie. (PAP)

Północnoatlantycka Rada Współpracy z udziałem państw Europy wschodniej

Nowa era

Ministrowie spraw zagranicznych państw NATO i państw Europy wschodniej rozpoczęli w piątek rano w Brukseli pierwsze wspólne posiedzenie.

Sekretarz generalny NATO Manfred Womert, otwierając obrady powiedział, że zaczyna się nowa era ściślej współpracy i konsultacji, która powinna prowadzić do prawdziwego partnerstwa w dziedzinie bezpieczeństwa, a Europa nie będzie już taka sama po naszym spotkaniu. Niedawni wrogowie spotykają się obecnie jako partnerzy i przyjaciele. Przewiduje się podpisanie przez 16 państw członkowskich 19 krajów Europy wschodniej wspólnej deklaracji o wprowadzeniu regularnych konsultacji w sprawach bezpieczeństwa.

Były przywódca NRD Erich Honecker nadal korzysta z goskiny chińskiego ambasadora w Moskwie. Podana w czwartek przez rosyjską agencjęRIA wiadomość o rychłym wyjeździe Honeckera do Korei Północnej okazała się co najmniej przedwczesna i została zdementowana zarówno przez ambasada KRLD w Moskwie, jak i przez rząd niemiecki. Natomiast

Honecker nadal w Moskwie

władze chiłskie zaprzeczyły, jakoby miały zgodzić się na wjazd Ericha Honeckera do Chile bez ważnego zaproszenia niemieckiego. (PAP)

Nowy premier Australii

Po trwających ponad 48 godzin dramatycznych rozgrywkach politycznych, które sparałizowały parlament i rząd w Canberze, nowym federalnym premierem Australii został 47-letni Paul Keating, pokonując dotychczasowego szefa rządu Boba Hawka z 56 głosami do 51 podczas nagle zwołanego nadzwyczajnego zebrania parlamentu i zgromadzenia klubu poselskiego. Obrady trwały niecałą godzinę.

Wyniki zwiastują koniec 9-letniej ery Hawka, a może i koniec dziesięcioletniej kadencji Australijskiej Partii Pracy (ALP) w przyszłych wyborach, które muszą odbyć się najpóźniej w pierwszej połowie 1993 r.

Należy oczekiwać zasadniczych zmian w składzie rządu federalnego. Będą one jednak stopniowe. Jednym z warunków zwycięstwa Keatinga była rezygnacja z natychmiastowych, radykalnych zmian.

W australijskich układach rządzących klub poselski wybiera premiera i ministrów spośród członków federalnego parlamentu. Premier rozdziela teki. (PAP)

Białoruś nie chce amerykańskiej pomocy

Na posiedzeniu parlamentu białoruskiego jego przewodniczący Stanisław Szuszkiewicz poinformował, że republika ta zrezygnowała z przyjęcia amerykańskiej pomocy żywnościowej.

Z dnia na dzień

Drugi rząd III Rzeczypospolitej

Mecenas Jan Olszewski się obronił. Asymetria siłowa nie jest tu najważniejsza, ale wyraźne poparcie dla nowego premiera występuje, że w polskim parlamencie zaczyna wreszcie zwyciężać pojęcie dobrego ogólnego. Czy zjawisko stałe, czy tylko donajdy lek o posiadaki egzystencje? To powinno się wyjaśnić już w najbliższych dniach. W każdym razie, po srodowym głosowaniu, wystąpienia Jana Olszewskiego, enunjiacji z Belwederu jedno wydaje się pewne - w kształtowaniu na obrzeżach i podobieństwo kierownictwa PC oraz ZChN - polskim królestwie politycznym muszą nastąpić znaczące przeobrażenia.

Znak pierwszy - sukces Olszewskiego był możliwy przy poparciu postów Polskiego Stronnictwa Ludowego, które tym samym wchodzi do gry z pełnymi prawami koalicjanta. Czy nieważny jest, tak krytykowany do niedawna przez głoszące sily „pijki” rodowod tej partii, jego dawne sojusznice powiągania i współdziałanie w rządzeniu. Partia, a nie niezależnie od swej kondycji członkowskiej czy materialnej i historycznej „znacznik” reprezentuje jednak wielki elektorat. I, o czym

nie wolno zapominać, staje się czynnikiem współdziałających po raz drugi w ciągu kilkunastu miesięcy. Trzeba bowiem przypomnieć, że już latem 1989 roku „wola” ówczesnego kierownictwa ZSL z Malinowskim na czele (plus SD) umożliwiła sformowanie rządu S. Mazowieckiego? To powinno się wyjaśnić już w najbliższych dniach. W każdym razie, po srodowym głosowaniu, wystąpienia Jana Olszewskiego, enunjiacji z Belwederu jedno wydaje się pewne - w kształtowaniu na obrzeżach i podobieństwo kierownictwa PC oraz ZChN - polskim królestwie politycznym muszą nastąpić znaczące przeobrażenia.

Znak drugi - możliwość współdziałania wszystkich ugrupowań chłopskich, które to współdziałanie może być wymuszone politycznie, programowo i w ramach parlamentarnej na razie współpracy. Jeśli są takie szanse, nawet na początek, to rzech ludowy, po raz pierwszy w historii, stoi przed ogromną szansą stworzenia wielkiej siły politycznej w skali kraju, nie tylko dla obrony interesów elektoratu wsi, liczącego obecnie ponad 40 proc. Polaków. Czy nauka historii i szans będzie tym razem wykorzystana? Czy partycypacja i „pijki” interesy kierownictwa w rządzie staną będą przeszkodą? Srodowa asymetria wyborcza, aczkolwiek pozwoliła na podtrymanie kandydatury J. Olszewskiego, nie powinna, może nie wystarczy, w głosowaniu nad składem rządu,

nad programem społecznym i gospodarczym nowej ekipy. Tym bardziej że wiele wskazuje, że program ten „skazany” byc może naciskami „pijki” czy „czwórki”, a więc nie aprobowany nawet przez wszystkich potencjalnych członków wyjącej się spójnej koalicji. Be władni program i zespół ludzi mających go realizować wyrazie ostatecznym musi być jedyną legitymacją rządu Olszewskiego.

Tymczasem praktycznie nikt nie zna nawet treści tego programu, w odczuciu powszechnym (narodu, jak by to powiedzieli polowicie „czwórki”) zestaw kandydatów na ministrów, który dotychczas półoficjalnie do wiadomości publicznej, ma się tak do rządu osobliście lek pięć do nosa. Więcej, mimo starych zapewnień o rządzie fachowców, partyjne znaczki były wyróżnikiem jedynym. Nowe oświadczenia premiera Olszewskiego wskazują, że nauka kilkunastu dni nie pozostawia marne. Je nawet p. mecenasz zrozumiał istotę swoich błędów. Iż z nich wyłączenie wniosków, między innymi nadzieje, że jeszcze przed świętami ujrzymy imago drugiego rządu III Rzeczypospolitej. WIADYSLAW GRABKA

Rolnicze prognozy

Drożeże żyto, pszenica i mleko

Wzrost cen żyta w pierwszym półroczu 1992 r. o 25 - 30 proc. a pszenicy o 35 - 40 proc. przewiduje prognoza przygotowana w grudniu przez zespół ekspertów Agencji Rynku Rolnego. Obecna cena żyta kształtuje się, w zależności od regionu, na poziomie 45 - 50 tys. zł za q, a pszenicy 80 - 85 tys. za q.

W prognozie założono pewien spadek cen żywca wierzogowego w

półroczu przyszłego roku. Duża podaż trzody, zdaniam ekonomicznym ograniczy także wzrost cen żywca wierzogowego. W ocenie ekspertów należy się liczyć z dalszym wzrostem cen skupu mleka w okresie zimowym i wiosennym - do 1500 zł za litr. Na poziomie produkcji i dostaw tego surowca wyraża spadek pogłowia rokow. Od września cena mleka wzrosła średnio o 2978 do 1281 zł za litr w listopadzie.

INFORMACJA TO PIENIĄDZ - WASZE
Zdobycie sobie jej dosyć i zaciekawienie.

TYGODNIK GOSPODARCZY
Koszty małe, korzyści mogą być ogromne.

Przeznaczenia na I kwartał '92 załozono 89 tys. z.

Prosimy nadsyłać przekazy pocztowe pod adresem: BOKiA International (Polski) Ltd. 00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, pok. 324 (tel. 628-37-09, 628-05-83, 29-96-14) lub przesyłać na bank: PKO SA I/O/W - w/wa konto: 501132-4001243-136-1-1110.

Przejmujemy również prenumeratę na

BUSINESSMAN MAGAZINE - 290 tys. zł rocznie.

Pani **ANNIE GAJEK** wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają współpracownicy z Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego w Kielcach.

105367/6

W dniu 17.XII.1991 r. zmarł nagłe

TADEUSZ ZAWADZKI
mistrz wędlinarski.

Msza św. żałobna odbędzie się 21.XI.91 r. w kościele Przemienienia Pańskiego w Białogonie o godzinie 13. Po czym nastąpi wyprowadzenie drogią nam zwłok na cmentarz w Białogonie.

W głębokim żalu i smutku zawiadamia Rodzinę.

UWAGA !

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowe „I V E T”

od 20 grudnia br. funkcjonuje w budynku „BUDOPOLU” w Kielcach, przy ul. Krakowskiej (wyjazd od ul. 1905 R.) - tel. 561-09 lub centrala 504-31.

Serdecznie zapraszamy

po bogaty asortyment piw wysokogatunkowych, art. spożywcze oraz przemysłowe.

105322/6

Słowo

Redaguje kolegium: Krzysztof FALKIEWICZ - redaktor naczelny (tel. 424-80), Andrzej ZALUCKI (tel. 459-19), Zbigniew NOSAL (tel. 447-25) - zastępcy red. naczelnego, Grzegorz ŚCWIARSKI - sekretarz redakcji (tel. 459-19), Jolanta MAJECKA, Cezary JASTRZEBSKI, Jerzy KOZŁA, Marek MACIĄGOWSKI. Adres redakcji: 25-850 Kielce ul. Targowa 18, tel. 46979. Publikacji: tel. 472-51, 501-83, dział informacji 443-45, 472-55, 422-63, sportu 529-36, dział łączności z czytelnikami 489-91. BIURO OGŁOSZEŃ: 448-58. REDAKCJA W RAMODUMI: 26-800 Radom, ul. Żaromskiego 65, tel. 237-36, 26-64. Kierownik oddziału - Marek OLESZCZUK. Wydawca: EXBUD-13, Wydawnictwo "sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EXBUD-17 sp. z o.o., Kielce, ul. Górna 21.

Redaktor wydania Cezary Jastrzębski

Sport Sport Sport Sport

Mistrz Polski w Radomiu

Sporo emocje czekają dziś i jutro radomskich kibiców. W hall Broni przy ul. Narutowicza wystąpi drużyna mistrza Polski AZS Obruska, która będzie przeciwnikiem Czarnych w meczach o pierwszoligowe punkty. Już z racji klasy rywala radomian nie trzeba chyba nikogo specjalnie zachęcać do obejrzenia tych pojedynków.

Dodatkowo atrakcją dla kibiców i siatkarzy przygotowało radomskie Prezidium oraz Łanowo-Handlowe "Mebeland". Ufilirowało ono nagrody dla zawodników obu drużyn i sędziów. Oczywiście w przypadku zwycięstwa nad ostatnimi akademiami premię odpowiednio będzie zwielokrotniono, co powinno stanowić dla zawodników pewną formę dopingu.

Oczywiście sponsor nie zapominał także o kibicach. Ci, do których "uśmiechnięte" szczepki wrócą do domów z nagrodami.

Dla kogo Puchar Polski?

Choć większość naszych sportowców myślał jest już raczej przy świętych stołach, to nie brak prestiżowych imprez sportowych, przyciągających uwagę kibiców. Za takie należy pomyśleć o finałowe pojedynki Judoceki Błękitnych i AZS AWF Wrocław, których stawką jest Puchar Polski. Przypominamy, że w pierwszej edycji tej rywalizacji, dokładnie przed roktem, zwyciężyli kielczanie. Czy uda im się obronić to cenne trofeum?

Wzawczek wieczorem w Wrocławiu odbył się pierwszy mecz finałowy. Miał on niekiedy wyznaczyć zwycięzcę, a słowem pojedynku wygrał to ostatni walki. Ostatecznie padł remis 3:3, lecz bilans manych punktów jest korzystniejszy dla podopiecznych trenera Andrzeja Witkiewicza, bowiem Błękitni wygrali 30:27.

Oto wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu wrocławianki): 48 kg - Beata Czaban pokonała 10:0 Katarzynę Bajon, Iwona Trzask, Ernesta 10:0 Malgorzata Zalek, Magdalena Jakubiec-

Matusiak wygrała 10:0 z Edytą Jędrasik, Ania Kubica pokonała 7:0 Edytę Kolońska, Katarzyna Miernicka przegrała 0:10 z Barbarą Bakalarz, Katarzyna Juszczyk nie rozstrzygnęła walki z Marią Litwinowicz, Dorota Cecota przegrała 0:10 z Beata Maksymow.

Kiedyś wspomniany pojedynek prowadzenie 3:1 wydawało się, że wygrał całe spotkanie, Finisz kielczanek był jednak imponujący. Szczegółowe słowa uznania należą się Barbare Bakalarz, która po bardzo dobrej walce pokonała wi-

cemistrzyni Polski seniorek, Katarzynę Miernicką. Zacięta walkę stoczyły Maria Litwinowicz i Katarzyna Juszczyk. Żadnej z judoczek nie udało się wykonać akcji technicznej, choć trzeba przyznać, że więcej inicjatyw na macie przeżywała zawodniczka Błękitnych, która bardzo chciała zrewanżować się swojej przeciwniczkę za porażkę w finale kielczekich mistrzostw Polski seniorek.

Po dużej przerwie na macie pokazała się Edyta Jędrasik. Wprawdzie nie sprostała rutynowanej Jakubiec, ale ich pojedynki mogli się zobaczyć.

Już dziś w sobotę od godz. 11 w Kielcach rewanżowy pojedynek pucharowy Judoceki Błękitnych z AZS Wrocław. Zapowiada się na spore emocje. (wid)

SIATKÓWKA

* I LIGA. Czarni - AZS Olsztyn, Radom, hala Broni przy ul. Narutowicza 9, sobota, godz. 18, niedziela, godz. 11.

* LIGA REGIONALNA. KSZO - Czarni II Radom, sobota, godz. 16, KSZO - Orleja Deblin, niedziela, godz. 11. Otwoiec, hala przy ul. Świątokrzyskiej 11.

JUDO

* Rewanżowe spotkanie finałowe Pucharu Polski kobiet. Błękitni Kielce - AZS AWF Wrocław, Kielce, hala przy ul. Ściegiennego 6, sobota, godz. 11.

KOSZYKÓWKA

* II LIGA. Pierwsze spotkanie rewanżowe między rozgrywek Star - Stal Brodek Bytom, Starowice, hala przy ul. Szkolnej 10, sobota, godz. 17.

Polecamy

TENIS STOŁOWY

* II LIGA. Kobiety: LKS Jedlika - Lewart Lubartów; mężczyźni: Ogrodnik Grójce - Popoń Siedlice, Broń II Radom - Mator Lublin, AZS Białka - AZS UMCS Lublin, Grand Skaryszew - Lewart Lubartów. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 11.

PILKA NOŻNA

* V Halowy Turniej Piłkarski pn. "Zima w mieście". Sala gimnastyczna na SP nr 17 w Kielcach, sobota i niedziela, godz. 15.

PILKA RĘCZNA

* Towarzyski mecz OSiR Kościele - I-ligowa drużyna z Kijowa. Niedziela, godz. 17, hala sportowa OSiR.

GIELDY

* W Domu Związków Zawodowych przy ul. Piotrkowskiej 12 w Kielcach giełda sprzętu sportowego i zimowego. Sobota i niedziela, godz. 9.

* Giełda KTN "Puch", harówka przy ul. Zagórskiej 72. Sobota, godz. 12-18, niedziela, godz. 10-15.

Trener Staru, Ewgenij Szutow (z prawej) i kierownik sekcji. Ta deusz Majkowski przebijają każdy drugiowy mecz białosty kielce.

Nie było czasu na odpoczynek

Przed niespełna tygodniem zakończyła się pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo drugiej ligi koszykarek, a już w najbliższą sobotę kibiców czekają kolejne emocje. Nie było więc czasu na odpoczynek a dopiero na pierwszy rewanżowy serii w rywalizacji nastąpi kilkutygodniowa przerwa.

Zespół Staru został mistrzem półmetka. Podopieczni trenera Ewgenija Szutowa wygrali 10 pojedynków i poniosły tylko jedną porażkę (z AZS w Zielonej Górze 66:67, 879 - 684 - to bilans punktowy naszej drużyny).

Punkty dla Staru w jesiennych spotkaniach zdobywały: Natasa Tkaczuk 208, Barbara Zajczkowska 156, Elena Oksandija 144, Lidia Złobek 127, Agnieszka Plekarz 67, Iwona Legut 62 (w sześciu spotkaniach), Beata Mikula 30, Agnieszka Pocheć 30, Ewa Krzywicka 27 (w siedmiu spotkaniach), Ewa Lisowska 17, Malgorzata Jakubowska 10, Katarzyna Winnicka 1. Grały ponadto Ewa Mirosław i Elżbieta Mikula.

Sporo radości sprawiły swoim kibicom w ciągu ostatnich tygodni koszykarki starachowickiego Staru. Każdy mecz był prawdziwym sportowym świętem w mieście. Nie dziwno bowiem drużyna prowadzona przez Ewgenija Szutowa kroczyła od zwycięstwa do zwycięstwa. Gdyby nie "wypadał" w Zielonej Górze naszemu wśród sympatyków czarno-zielonych występ byłby jeszcze lepszy. Szabszy występ zdarza się jednak nawet najlepszym.

W składzie zespołu w porównaniu z ubiegłym sezonem uwyła Elena Sztykła, która była ulubienicą starachowickiej widowni. Zastąpiła ją to trzeba przyznać z dużym powodzeniem nowa pozycyanka Natasa Tkaczuk, która bardzo poważnie wzmocniła siłę dru-

żyny, zarówno w obronnie jak i w ataku.

Zmienił się także, oczywiście, szkoleniowiec, bowiem Waldemara Cybulnika zastąpił jego dotychczasowy asystent wspomniany Ewgenij Szutow. Drużyna imponowała ambicją a mocnym i a tu temu w większości pojedynków była dyscyplina taktyczna na parkiecie. Z coraz lepszym skutkiem u boku rutynowanych koszykarek poczyniły sobie juniorki, co musi napawać optymizmem.

Warto podkreślić dużą odporność psychiczną starachowiczek. W trzech spośród 10 zwycięskich spotkań wykazywały one swą wyższość nad rywalkami w dogrywkach. Szczególne znaczenie miały to w Bytomiu i Lebnie, które zdecydowały o takiej a nie innej pozycji drużyny w drugoligowej tabeli.

We wszystkich 11 spotkaniach występowały Elena Oksandija, Natasa Tkaczuk, Lidia Złobek, Barbara Zajczkowska i Agnieszka Plekarz. Niezastąpione były także Iwona Legut i Ewa Krzywicka, które jednak musiały przegrywać z powodu kontuzji.

Już dziś w sobotę kolejna próba dla zespołu Staru, który zmierzy się ze Stalą Brodek. Potem po kilkutygodniowej przerwie od 18 stycznia 1992 r. kontynuowana będzie rewanżowa runda. Starachowiczki z pewnością stąs na kontynuowanie dobrze passy.

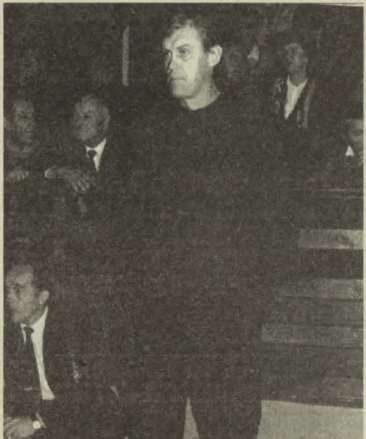
D. WIKILO

Korony, Antoniego Żeby.

Do zawodów zgłosiło się 8 drużyn, podzielonych ca na dwie grupy. W pierwszej grają: Hutnik Kraków, CHKS Łódź, Włda Sanmierz 11-Skra I, zaś w drugiej Wyrzeczka-Gwardia, Opole, Warszawa i Iskra II. Początek spotkań dzisiaj o godz. 9 i 15, w niedzielę o godz. 9, hala Iskry przy ul. Krakowskiej 72.

Pamięć Antoniego Żeby

Przez trzy dni w hall kielcejskiej Iskry rozgrywany jest III Ogólnopolski Turniej Juniorów Młodszych w piłce ręcznej o memoriał tragicznie zmarłego przed kilku laty świętego zawodnika Iskry i



Przed tygodniem ośmielił się polemiczować w tym miejscu z opiniarą Zbigniewa Bońka na temat oceny dokonanej naszej futbolowej reprezentacji narodowej w mijającym roku i jej perspektyw na najbliższe lata. Piłem odebrałem kilka telefonów od kibiców, którzy zgadzają się z Bońkiem, iż polscy piłkarze mają szanse na awans do finałów mistrzostw świata dopiero za czwórtki wieku. No cóż, gdyby tego samego zdania był trener z PZPN, to nie byłoby sensu przygotowywać się do eliminacji mistrzostw świata i walczyc o awans do finałów, które odbędą się w roku 1994 w Stanach Zjednoczonych. Skoro nie ma szans, to zrodka sobie zawodność gówe kosztownymi przygotowaniami, zgrupowaniami i meczami, bo i tak przegramy rywalizację w grupie i zostaniemy w domu.

Rzuty osobiste

Czy historia się powtórzy?

Nazęście, wbrew Bońkowi i jego zwolnikom, w polskiej centrali piłkarskiej nikt tak nie rozumie. Trener kadry narodowej, Andrzej Strzelau, pozostał na swoim stanowisku i ma prowadzić reprezentację w meczach eliminacji mistrzostw świata. Z tego, co mówi w wywiadach wynika, że nie zamierza poddawać się bez walki i konkretyzuje jej swoje plany co do batalii o

wyjazd do USA. Osobiście też jestem przekonany, iż mimo kiepskich w sumie rezultatów reprezentacji Polski w roku 1991, są widoki na pomysłowe zakończenie rozgrywek w grupie eliminacyjnej i awans do finałów mistrzostw świata. Będzie, oczywiście, bardzo trudno wyprzedzić Anglię lub Holandię; w dieńcie Norwegowie już nie są chłopcami do bicia, a Turcy mogą sprawić przykrą niespodziankę. Mimo to uważam, że z Norwegią, Turcją i San Marino możemy wygrać wszystkie mecze, a z Holandią i Anglią stoczyć wyrównane pojedynki.

Być może zabrzmią to nazbyt optymistycznie, ale uwierzcie mi nie w tym przyrozmieję. Andrzej Strzelau. Otóż zamierza on powołanie zwierzchniej skład kadry narodowej już od początku 1992 roku. Chcę zostawić im tylko kilka rutynowanych zawodników, starszych i doświadczonych, którzy poprowadzą młodzież, ale uatlenowam piłkaczy z obecnej kadry o-

limpijskiej. Od jesieni przyszłego roku powinni oni stanowiąc już tron reprezentacji narodowej. Strzelau ma również świętą rację, gdyż domaga się, by przed każdym meczem międzyzwiązkowym mieć kadrę narodową w pełnym składzie na co najmniej pięćdziesięciu zawodników. Jest to konieczne ze względu na zgranie (ale także na więć koleżeńską) kadrowiczyw "zagranych" z miejscowymi. Strzelauowi trzeba to zagwarantować podpisując odpowiednie umowy z zagranicznymi klubami.

Jeśli zamiany trenera się spełnią, to być może powtórzy się historia sprzed dwadzieścia lat! W roku 1972 polscy piłkarze zdobyli złoty medal olimpijski. Potem niemal w tym samym składzie wywalczyli awans do finałów mistrzostw świata, w których w roku 1974 niedoświadczony byłby rezerwa i zajęł trzeci miejsce. Marzenia? Niech będzie, ale co pozostało polskim sympakom sportu? TADEUSZ WIĄCEK



Radomski Tydzień Teatralny

Drż, 21 bm. (sobota) w Teatrze Powszechnym im. J. Kochanowskiego w Radomiu o godz. 16 na scenie kameralnej grane są „Radomek” Samuela Becketta, a o godz. 18 – „Tango” Sławomira Mrożka 22 bm. (niedziela) o godz. 15.30 – „Powtórka z Czerwonego Kapturka” (scena „Na Malarni”), a o 18 – „Tango”. Bilety do nabycia w kasie teatru. (bk)

NASZE TELEFONY
290-64
237-36

Karpi będzie w bród

Centrala Rybna w Radomiu nie ma już swojego delata i w tym roku karpi nie zamawiają. Nie będzie ich można kupić np. w „Delikatessach”. Choć jest tam niewielkie stoisko rybne, warunki nie pozwalają na handlowanie żywą rybą. Ale już w sklepie „Frutti di marzo” karp jest w ciągłej sprzedaży. Cena za kg – 28 zł.

Od najbliższego piątku karpie będą sprzedawane w sklepach

Sonda „Słowa” Rodzinne święta i szampański sylwester

Gdzie i jak spędzić państwo święta Bożego Narodzenia i sylwestrowy wieczór?

Jan Rejzack, wojewoda radomski:

– To takie rodzinne święta, więc wybieram się do siostry i brata. Będzie także rodzina z Ostrowa Wielkopolskiego. Planów sylwestrowych jeszcze nie spręczywałem.

Wojciech Kępczyński, dyrektor Teatru Powszechnego w Radomiu: – Na Boże Narodzenie wyjeżdżę do Warszawy, do zony i dzieci. Na sylwestra i Nowy Rok będę może wrócić do Radomia. W naszym teatralnym klanie „Punta” sypkuje się szampańska zabawa, zatem może się na nią zdecydować.

Andrzej Pańsiński, prezydent Radomskiej Izby Przemysłowo-Handlowej:

– Święta – w gronie rodzinnym. Natomiast na sylwestra wybieram się do „Łaźni”, gdzie zresztą mieszczę się siedziba RIPII. (m.s.)

Podzielił się opłatkiem

Łiżnik nie powinien być sam

Łamanie się opłatkiem, śpiewanie kolęd, choinka. Tak kaze tradycja i posuszki jej wywołano zaszliśmy już niedługo przy wigilijnym stole. Postawimy też jedno, dodatkowe nakrycie dla kogoś, kto niespodziewanie zastuka do drzwi. W ten szczególny wieczór nikt nie może być sam.

Tylko nieliczni wychowankowie Państwowego Domu Dziecka przy ul. Kolberga spędzą Wigilię i Święta Bożego Narodzenia z rodzicami i rodzeństwem. Niektórzy zostali zaproszeni na Święta do zaprzyjaźnionych rodzin. Wigieszko nadal zostanie w Do-

mu. Za kilka godzin zaczynają ubierać śpiewalnię, zwać choinkę. W wigilijny wieczór zbiorą się wszyscy w jadalni, by przełamać się opłatkiem i śpiewać kolędy. Będzie też tradycyjna wierzcha, z karpiami i szczeniakiem.

Maria Kozłowska, dyrektor Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych starsi, aby klimat Wigilii był, jak najbardziej rodzinny. I chociaż tylko kilkadziesiąt pensjonariuszy spędzi święta w domach dzieci, to zwyciężają jest, że odwiedzają swoich bliskich zstąpią w PDPS na wspólnej kolacji. Będzie zgodnie z

tradycja – opłatek, wigilijne potrawy i śpiewanie kolęd przy choince. Członkowie Klubu Seniorów do wigilijnej kolacji zaszli już dzisiaj. W menu – śledź, karp w galarecie, sałatka jarzynowa. Oczywiście – opłatek i kolędy.

PSS „Społem” nie zapomina o osobach samotnych. Jak co roku spotykają się 24 grudnia w restauracji „Balbinka”. Organizatorzy Wigilii przygotowują 12 potraw, m.in. zupę grzybową, śledzie, karpie.

Wszystkim – wesolych świąt. (nika)

Przegląd ulic Wałowa

Dla miejscowych – Wał „Na Wał” – chodząca się jeszcze nie tak dawno do „Kohobitki” – nie była w czwartek – na targ. Co pałobitzi – do „Veritasa”. Chłopi mieli tu swój Rolniczy Dom Towarowy, dopóki w wielkim hukim nie spalił się niemal do zglisz. Przy Wałowej jest jeden, ale nie był jak zabijek Gmach Poplarski. Dokładnie – jego południowe skrzydło.

Jednak nie z „pijarów” ulica styliz. Słowem zyskała dzięki mieszkancom starym, nie remontowanym, ani z zewnątrz ani wewnątrz, kamieniom, mroszonym oficy. Kumpłom od dykujących w bramach, gasych od mowy nie słowników, kompanom od kieliszka, a wstawie od flaszki, rozpijanej z gwinią.

Handlowy „Wał” to tak jak kiedyś – sklep z farbami, klejami, płytami ceramicznymi, cukiernia, mignoty i oczywiście monopolowy. Od niedawna także kolonowy i torzywniak „U Grabego”. Usługi „na Wał” świadczy gastronomia – pozostałość po barze „Pod Bastją” i pijalnia piwa „Janina”, od zapleczka – wstawia już przy Bernardyńskiej – zakład pogrzebowy. W pobliskiej przystanku MPK – zalet miejski, zwany „pedalskim”. (db)



Kto zdecydował się na sztuczna choinkę, może ją kupić w SDH „Sezam”. Tutaj także szeroki wybór świecidełek, łańcuchów, maskotek.

Fot. J. Madajski

Szopki, bale, Mikołaj... w rysunku współczesnego.

Od 19.XII, w salach Muzeum Ogrzewkowego w Radomiu przy ul. Piłsudskiego 12, będzie czynna wystawa „Szopki polskie”. Ekspozycja pokazuje 37 szopek krakowskich, śląskich i żywieckich. Wystwa ta, jak i „Bogurodzica”, prezentowana będą tylko do 5.1.1992 roku. Otwarcie nastąpię odbędzie się około 20.12.92, a następnie będzie tytuł „10 lat później” – wysta-

wa rysunku współczesnego. W gmachu poplarskim, Rynek 11, 4.1.92, o godz. 10.14 muzeum organizuje bale noworoczne dla dzieci w cenie 10.000 zł od dziecka. Paczki, które przyniosą rodzice, będą wręczane dzieciom św. Mikołaj. Prosimy o kontakt – oboje lub telefonicznie, tel. (221)-14 i 287-40, do 30.XII.91 r. (m.s.)

Informator świąteczny

Usługi

Jak poinformowaliśmy w Wydziale Rozwoju Gospodarczego, UM w Radomiu, właściciele prywatnych punktów usługowych, o godzinach ich otwarcia powinni poinformować klientów stosowną wykładką w drzwiach. Zakłady fryzjerskie – kosmetyczne czynne będą 24 grudnia do godzin popołudniowych. W pierwszym i drugim dniu świąt zamknięte. Podobnie pracują inne placówki.

Komunikacja miejska

W Wigilię autobusy kursować będą w rozkładzie dnia powszedniego, ale krócej. Na liniach podmiejskich od A do E do godz. 18.25, na linii F do godz. 20.56, G do 18.05, J do 18.59, K – do 17.15, L – do 19.30. Na liniach miejskich ostatnie kursy do godz. 18, jedynie „7” jedzie do godz. 19. Nocny 101 zca kursumo wnie pęti Zakowice o 20.10 i jedzie do godz. do 6 min. do 5.20.

W dniu 25 grudnia autobusy linii teatralnych, a także 1, 101, kursować będą w rozkładzie wolnego od pracy dnia. Linie F, 2, 3, 4, 5, 6,

7, 8, 9, 13, 14, 15, 17, 24 z zmniejszonym częstotliwością. Na pozostałych liniach autobusy kursować nie będą.

26 grudnia i 1 stycznia z zmniejszonym częstotliwością kursują: na linii „4” do godz. 13, „26” min., i 13 jak w dzień wolny. Linia „5” – co 40 min., „7” do godz. 13, „8” 20 min., „9” co 22 min., „13” co 70 min., „17” co 44 min., po godz. 13 tak jak w dzień wolny. Linia „21” co 100 min., „24” co godz. 13, „82” min. Na pozostałych liniach autobusy kursują tak, jak w dni wolne od pracy.

Komunikacja PKS

* Autobusy PKS w dniach od 23 do 31 grudnia nie będą jeździły na tzw. kursach szkolnych. W Wigilię 24 i w ostatnim dniu grudnia, obowiązuje rozkład dnia roboczego do godz. 18. Od godz. 18 komunikacja PKS zostaje zawieszona.

W dniu 25 grudnia autobusy nie kursują. W pozostałe dni bez zmian.

Handel

* Niedziela 22 grudnia jest dniem handlowym. Wszyskie sklepy ogólnospółczywe, nabiałowo –

piekarnicze, cukiernicze, mięsne, owocowo warzywne, czynne do godz. 15. Przemysłowe i „Sezam” do 10 do 15.

* W Wigilię wszystkie sklepy czynne do godz. 15, z wyjątkiem sklepów mięsnych. Sklepy nocny przy ul. Stawickiego 3 otwarte do 6 do 15. W dniach 25 i 26 grudnia wszystkie sklepy nieczynne.

* W piątek 27 grudnia sklepy spożywcze i przemysłowe, otwarte w normalnym wymiarze godzin pracy. Mięsne nieczynne. SDH „Sezam” otwarte do 10 do 18.

* W dniu 31 grudnia wszystkie placówki otwarte do godz. 16. W dniu 1 stycznia cała sieć nieczynna.

Gastronomia

24 bm. (wtorek) zakłady gastronomiczne PSS czynne będą do godz. 16. Restauracja „Balbinka” organizuje w tym dniu Wigilię dla samotnych.

W pierwszy dzień świąt wszystkie placówki będą nieczynne. Natomiast 26 bm. dyżur, w godz. 10-18 będzie restauracja „Mysłowska”. (ea)

Pracowita sesja

Ze względu na liczbę i rodzaj spraw rozpatrywanych na czwartkowej sesji Rady Miejskiej, nie można jej chyba inaczej określić. Zwiększa podjęcie uchwał, określających dalsze losy niektórych przedsiębiorstw, poprzedzone było walką i rzeźowa wymiana zdań.

Rozpatrywano uchwały: o postawieniu w stan likwidacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Konserwacji Dróg i Mostów, wybrze form organizacyjno-prawnych dla przekształcających się firm Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszaniowej, Zakładów Drobnianickich, Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego, Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej oraz likwidacji zakładów i jednostek budżetowych – Miejskiego Zespołu Usług Projektowych, Miejskiego Zarządu Rewalozacji Budynków Mieszkalnych, gazety „Ziemia Radomska”.

W przypadku pierwszego przedsiębiorstwa chodzi o likwidację naczej „pro forma”, bowiem ma ono daleki działek, prawdopodobnie jako spółka pracownicza, dzierżawiąca majątek tej firmy od miasta. Jednak decyzje o dysponowaniu tym majątkiem RM podejmie dopiero w przyszłości. Przy tej i kolejnych uchwałach radni zastawali się m.in. nad trafnością wyboru form przekształceń własnościowych, ich skutkami ubocznymi (np. bezro-

bociem), wymiernymi efektami dla miasta itp. Uchwały „prywatyzacyjne” przyjęto z drobnymi poprawkami.

Zonawianych wcześniej tematów uwagi radnych wzburzyli co najmniej dwa: o przysporczonym budżecie i ocenie pracy Zarządu Miasta.

Przyrzedki do opracowania budżetu na 1992 r. przypominają rozwiązanie równania z co najmniej trzema niewiadomymi. Pierwsza to wysokość subwencji budżetu centralnego, druga wpływ z podatków, a zatem nie sposób określić trzeciej – wysokości budżetu. Szacuje się tylko, iż dochody miasta będą niższe niż w tym roku i wyniosą ok. 316 mln zł. Natomiast potrzeby miasta określają się na 613 mln zł. Wśród nich przewiduje się dwukrotny wzrost wydatków (w porównaniu z 1991 r.) w gospodarce komunalnej, oświaty, a trzykrotny – w pomocy społecznej. Ocenę Zarządu Miasta w wypowiedziach przedstawicieli sądowni komisji RM wypadła pozytywnie. Nadmieniali tylko, iż poza Komisją Rewizyjną, nie analizowano całosci pracy zarządu, a jedynie współpracę z komisjami.

WUJCIECH SZCZEPANIŃSKI

„CZYTAJĄCIE
SŁOWO LUDU”